GAZETA

Wielkiego Xięstwa

POZNAŃSKIEGO.

Nakladem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 131. W Sobotę dnia 6. Czerwca. **1840.**

W poniedziałek, w drugie święto Zielonych Świątek, nie wyjdzie Gazeta.

Wiadomości krajowe.

Berlin, dnia 3. Czerwca.

N. Pan od kilku tygodni cierpiący jest w skutek powtórnych napadów grippy, objawiających się mianowicie przez słabość błony flegmistéj bez febry i połączonych z wielkiém zmniejszeniem apetytu. Ostatniemi dniami do tego stanu przystąpiło jeszcze znaczne ubywanie sił, które po nocy bezsennéj dzisiaj rano bardzo się zwiększyło.

Berlin, dnia 3. Czerwca 1840.

podp. Dr. Wiebel. Dr. Schönlein. Dr. Grimm.

JKW. W. Xiężna Meklenburg-Schwerin i Jéj córka J. W. Xiężna Ludwika przybyły tu z Schwerin i stanęły w przygotowanych dla nich pokojach w zamku Królewskim.

Z dnia 4. Czerwca.

N. Pan Doktorowi Tschirschnitz w Bojanowie, order Orła czerwonego 4téj klassy dać raczył.

Wiadomości zagraniczne.

Francya.

Z Paryża, dnia 28. Maja.

Z przyczyny onegdajszego przegłosowania w Izbie deputowanych umysły ciągle jeszcze są wzburzone, a ton dzienników ministeryalnych o Izbie pogróżkom się prawie równa. Z wyłączeniem dzienników legitymistycznych sam niemal tylko Dziennik sporów broni Izby i przegłosowanie jéj za roztropne i stósowne poczytuje. Odzywa on się dziś między innémi w następujący sposób: „Gniew, jakiemu się dzienniki ministeryalne, dawniejsze dzienniki lewéj strony, oddają, dziwną zaprawdę i uwagi godną jest rzeczą. Powiadamy, dawniejsze dzienniki lewéj strony; bo pewną jest rzeczą, że onegdaj większa część członków lewéj strony i lewego środka w tém przegłosowaniu udział miała,

które dzienniki dawniejszéj opozycyi tak mocna oburzyło Pewną jest rzeczą, że Pan Odilon Barrot wyraźnie przeciw wnioskowi kommissyi głosował; podobnież Panowie Sade, Tracy, Tocqueville, Beaumont i t. d. (Jeżeli podania tego nie zbiją, trudno sobie wytłumaczyć gniew dzienników „Sièle i Kuryera francuzkiego.“) My, dawni ich przeciwnicy, nie wahamy się ani na chwilę powiedzieć im, że przegłosowanie takowe Izbie zaszczyt przynosi: dowodzi ono otwartości. — Chociaż członkowie Izby swoje demokratyczne zasady do ostateczności doprowadzają, nie czynią przecież tego w tym celu, aby, choćby i przy wielkim mężu, nadużyciu władzy, przytłumieniu wszelkich praw i dezpotyzmowi kadzić mieli. Podczas gdy geniuszowi Cesarza i ogromnéj sławie, jaką wielki ten wódz orężowi naszemu nadał, wszelką sprawiedliwość oddają, wolność przecież wyżéj jeszcze cenią. Ale dzienniki lewéj strony! Jakże one pojęły przy téj sposobności swe obowiązki, jako organa liberalnéj prassy? Zelżywszy nas z powodu nader umiarkowanych zastrzeżeń pod względem rządów cesarskich, wylewają cały potok obelg na Izbę deputowanych, na swoich przyjaciół, na przegłosowanie, które, nie ubliżając w niczém Cesarzowi, ani hołdowi, jaki wspaniałomyślność narodu pamiątce jego poświęca, nie pozwala, aby hołd ten stał się upokorzeniem dla naszych czasów i pogróżką dla naszych instytucyi. Powinnyby były przyna mniéj pamiętać, że gabinet, którego bronią, jest gabinetem parlamentarnym; a to zapewne znaczy gabinet, przejęty głębokiém uszanowaniem dla Izby i uchwał téjże. Czyliż już dzienniki ministeryalne zapomniały, że jeszcze nie ma trzech miesięcy, jak się wielkie Ministeryum z dnia 1. Marca chełpiło, że wyszło z łona téj Izby, którą teraz nędzną, skapcaniałą, nierozumną i niepatryotyczną nazywają. Ponieważ Izba ich cesarskiego fanatyzmu nie podziela, więc już do niczego nie zdatna; trzeba ją rozwiązać! Rozwiązać ją! Słyszycie to? Oto duch napoleoński, nie cierpiący żadnego oporu, tylko domagający się niemego posłuszeństwa i rozpraszający Izbę, gdy chce własne mieć zdanie. A jakiegoż nareszcie ubliżenia dopuściła się Izba deputowanych względem pamięci Napoleona? Cóż ma Cesarz wspólnego z swymi szalonymi zwolennikami albo z swymi niezgrabnymi apologistami, których jedynie onegdajsze przegłosowanie karci? O oszczędzaniu Izba zaiste ani nie pomyślała. Jeżeli dzienniki lewéj stony wątpią o tém, niechaj się zapytają P. Odilona Barrota o powodzie i znaczeniu jego głosu. — Czyliż potrzeba koniecznie 2 milionów na przewiezienie i pogrzeb zwłok Napoleona? Jeżeli są potrzebne, czemuż ich zaraz Ministeryum nie zażądało? Dla czegoż dopiero po wybuchu patryotyzmu tak prosty pierwiastkowo i godny projekt do prawa zamieniono na ubóstwienie Cesarza?«

Siècle umieścił już dziś pierwszą listę na pomnik Napoleona otworzonéj subskrypcyi. Na czele téjże stoi redakcya tego dziennika z 1000 fr. a potém rodzina Lascases, z służbą, z 2050 fr. z nadmienieniem, iż cztery razy tyle złożą, jeżeliby subskrypcya miliona nie przeszła.

Monitor ogłasza dziś mianowanie Księdza Affre, Koadiutora strasburgskiego, na Arcybiskupa paryzkiego. Równocześnie mianowani zostali: Ksiądz Gousset, Biskup z Perigueux, Arcybiskupem rheimskim, Ksiądz Darcimoles, Generalny Wikaryusz z Sens, Biskupem w Puy, Ksiądz Graveran, Proboszcz z Brestu, Biskupem Quimperskim, a Ksiądz Chatrusse, Generalny Wikaryusz z Grenoble, Biskupem w Valence.

Eclaireur de la Mediterranée zawieco następuje: W porcie gorliwie pracują nad katafalkiem, mającym przyjąć na wyspie S. Heleny trumnę z włokami Napoleona: Będzie on czarnym axamitem obity. Na wierzchu położą berło i koronę cesarską. Orły cesarskie, wypukłéj roboty, zdobić będą cztery kąty Katafalku, a wieniec cyprysowy zdobić będzie górną część każdego kąta. Orły w szponach swoich trzymać będą kulę ziemską, a na środku każdéj kuli wyryta będzie głoska N. Orły będą z srebra. Płaskorzeźba stanowić będzie ozdobę boków; jedna wyobraża koronacyą cesarską, druga przypomina Księgę Kodex Napoleona; przednia strona, która będzie ku ołtarzowi obrócona, wystawia pod postacią kobiety religią, przywróconą przez Cesarza. Inna niewieścia postać, na przeciwnéj stronie, wyobrażająca historyą, trzyma w ręku rylec, którym czyny bohaterskie tego wielkiego męża potomności przekazuje. W odległości ukazuje się posąg na placu Vendome i unoszący się w obłokach orzeł.«

Dzienniki ministerjalne zbijają rozgłoszoną pogłoskę, jakoby Pan Boudet, Sekretarz Generalny w Ministerstwie sprawiedliwości, podał się do dymissyi, a to w skutek poróżnienia się z Panem Thiersem.

Sądzą, że Izbie deputowanych wręczona zostanie poprawką, aby w projekcie do prawa, dotyczącym się przewiezienia zwłók Napoleona, zażądaną na ten cel przez rząd summę do 2ch milionów franków podwyższono, i wątpią, czyli Izba zechce powtórnie wniosek tego rodzaju odrzucić.

Rząd ogłasza następującą depeszę telegraficzną z Tulonu z d. 27. b. m. »Blida, 22. Maja. Marszałek Valeé do Ministra Wojny. Armia opuściła Medeah d. 20. Załoga licząca 2400 ludzi, opatrzona w żywność na dni 70 pozostała w tém miejscu. Dnia 20. stoczono utarczkę pod południową pochyłością gór muzaiskich z całą siłą zbrojną Abdel-Kadera. Cała jazda arabska była spieszona. Wojsko nasze było podziwienia godne; 200 ludzi jest niezdatnych do boju; strata nieprzyjaciela była niezmierna; cofnął on się w głąb kraju Titiery. Armia expedycyjna powróciła znowu przez góry Atlas, nigdzie nie napotykając nieprzyjaciela.«

W Moniteur parisien czytamy: »Kilka dzienników powtórzyło z »Journal général« następujący artykuł: »»Głoszono od kilku dni o karogodnym czynie, dotyczącym się naszych zewnętrznych politycznych stósunków, podobnych bardzo do wypadku przed dwoma laty z Panem Fabriciuszem i do owego, który za czasów Cesarstwa Michel głową przypłacił.«« Po zasięgnięciu bliższych wiadomości, zapewnić możemy, że rzecz ta Ministerstwa spraw zagranicznych bynajmniéj się nie dotyczy.«

Z dnia 29. Maja.

Wielka subskrypcyja prawie wyłącznym jest przedmiotem, na który uwaga publiczna zwrócona. Dzienniki korzystają z radością z téj sposobności, aby osierocone kolumny swoje zapełnić. — Artykuły rozumujące obracają się ciągle o wotum Izby deputowanych, a niektóre gazety patos i uniesienie swoje do tego posuwają stopnia, że mimo ważności i znaczenia rzeczy, śmiechu wstrzymać się trudno. A tak Siècle dzisiejszy swój artykuł następującémi zaczyna słowy: Gdy krew francuska jeszcze na pobojowisku pod Waterloo się kurzyła, gdy Francyję przez koalicyję zalaną i przez zdrajców wydaną podkowy kozackich koni deptały i t. d. Takowe obrazy i frazesa zdaniem naszém w naszych praktycznych czasach mniéj są stósowne. (*) Zresztą subskrypcya skorym idzie postępem i nastręcza niejednéj próżności sposobności do popisiwania się publicznie. Tak np. jakiś Bocher, ofiarując 10 fr. znamionuje siebie samego w sposób następujący: »Bocher, niegdyś dobosz w 13. pułku tyralierskim gwardyi, w 1. batal. w 1. kompanii, w roku 17tym życia ozdobiony, ponieważ na czele 100 żołnierzy bębnił, co się przez diwizyję 10,000ną przebili; kompanią dowodził waleczny kapitan Rabourtin.« — Subskrypcyja gazety Siècle wynosi dziś dnia 4860 fr., Kuryjera francuzkiego 2394 fr., Temps, Commerce i Konstytucyonista także dzisiaj oznajmują, że w biurach swych subskrypcyję otworzyli. Marszałek Gérard po niejakiém namyśleniu przyjął jednak Prezesostwo komitetu, mającego sobie polecon przyjmowanie składek. Hrabi Laskases Wiceprezesostwo powierzą.

(*) Są to uwagi Pruskiéj Gazety Stanu.

Wczorajsza depesza telegraficzna z Blidah z d. 22. z powodu zapadającego zmroku przerwana, brzmi ku końcowi, jak następuje: Zostawiłem wojsko w obozie pod Muzają, gdzie znaczne mam zapasy. — Prócz tego ogłasza rząd następującą telegraficzną depeszę z Tulonu z dn. 27. m. b.: »Prefekt marynarki do Ministra marynarki. Dnia 14. m. b. wojsko nasze świetną dla oręża francuskiego stoczyło utarczkę w okolicach Oranu.

Gazeta Univers, która często bardzo mylne i przesadzone z Rossyi i Polski obejmuje wiadomości, donosi dzisiaj, że trzy opiekuńcze dwory gabinetowi Angielskiemu oświadczyły, iż ustąpienie wojska obcego z wolnego miasta Krakowa wkrótce nastąpi. — Biskup Podlaski, X. Gutowski, nie do Mohilewa, lecz jeszcze daléj w głąb Rossyi zawieziony został.

Anglia.

Z Londynu, dnia 29. Maja.

Przez Nowy-York miały na ostatnim pakietbocie nadejść wiadomości z Chin, stósownie do których Portugalczycy w Makao Chińczykom działa i ludzi dla wzmocnienia Bocca-Tigrisu posłać mieli; Chińczycy rzekę Canton za pomocą pływającéj bateryi już zamknęli. Niektórzy sądzą, iż naturalnym tego skutkiem, że Anglicy nie tylko twierdze Bocca-Tigrisu, lecz też Macao bombardować będą. Chińczycy nad ujściem rzeki wystawili mocno łańcuchami przytwierdzoną warownią z tratew i osadzili ją liczném wojskiem; tylko przez jeden otwor, zostawiony w sieci tratew, okręty przebywać mogą.

Podług dziennika Morning Post, miała Królowa przyjąć podanie się do uwolnienia Xiężnéj Sutherland od obowiązków Wielkiéj Ochmistrzyni dworu; miejsce jéj zająć ma Xiężna Bedford.

Portugalska ajentura skarbowa ogłosiła, że od 17. Czerwca do 1. Lipca odbywać się będzie wypłata zaległych procentów od dowodów wydanych w pierwszém półroczu 1838 i 1839 roku.

Podług ostatnich doniesień z Nowego Yorku, ciało prawodawcze Pensylwanii umocowało Gubernatora do zawarcia pożyczki 200,000 dollarów po 5° dla zaspokojenia nagłych potrzeb skarbu.

Niemcy.

Z Badeńskiego. Arcybiskup Freiburgski na prośbę przeszło 600 Księży katolickich w W. Xięstwie Badeńskiém względem urządzenia synodu dyecezyi, odpowiedział, że sprawy, o które idzie, mianowicie małżeństwa mieszane, nie tylko się W. Xięstwa Baden, lecz całych Niemiec dotyczą, że więc nie na synodzie dyjecezyalnym ani prowincyjalnym, lecz tylko na synodzie narodowym załatwione być mogą. »Uchylając więc prośbę waszę o odbycie synodu dyjecezyalnego, wynurzamy gorące życzenie nasze, aby synod narodowy niemiecki odbyto.

Włochy.

Z nad granicy włoskiéj, dnia 20. Maja. (*Gaz. Pow.*) — Donoszą z Rzymu, że oddalenie Biskupa Podlaskiego (w nocy z dnia pierwszego na drugiego Maja) wielkie tam sprawiło wrażenie. — Rząd Rossyjski (według pogłoski) już od kilku lat na Biskupa się żalił, a sam Papież prałatowi większe miał zalecić umiarkowanie. Ale przestrogi te nie zdołały go odwieść od gorliwości, którą kościołowi ślubował. Z tąd pochodziły ustawiczne nieporozumienia między nim a rządem, który widząc, że wszelkie usiłowania aby Papieża do oddalenia go spowodować były nadaremne, sam wkroczył i rzecz załatwił. Dragony w nocy dom obstąpili i Biskupa wywieziono. Papiery jego zabrano i do Petersburga odesłano.

Serbia.

Z nad granicy tureckiéj, dnia 22. Maja. (Gaz. śląska.) Xiążę Michał serbski wyjechał już z Belgradu do Kragujewaczu wśród okrzyków radości ludu wszędzie, gdzie tylko przejeżdżał, a wypadek ten za skutek stanowczy nowego ruchu poczytać należy. Teraz już o powrocie na urzędy usuwających się Radzców, Ministrów i Senatorów ani myśleć nie można, gdy żaden z nich, bez narażenia życia swego na niebezpieczeństwo, nie śmie się do kraju puścić, a nawet Belgrad i opieka turecka w przyszłości zasłonić ich nie zdoła. Głoszą więc, że się wszyscy do Austryi lub Rossyi wynieść zamyślają. Konsul rossyjski pojechał za Xięciem do Kragujewaczu; czuwać on będzie nad utrzymaniem Statutu organicznego, zaręczonego przez Rossyą i Turcyą, a tak życzyćby należało, aby ludność serbska nie przekraczała za nadto granic mądrości i umiarkowania i w uniesieniu swojém opiekuńczych dworów za nadto przeciw sobie nie oburzyła. Czyli życzenie narodu, aby Xiążę Miłosz do kraju powrócił, już teraz się ziści, wątpliwości jeszcze ulega; dwa wspomniane bowiem mocarstwa wiele jeszcze trudności w téj mierze czynić będą, a wprost je na siebie oburzyć, byłoby szaleństwem. Tymczasem kraj coraz głośniéj domaga się Xięcia Miłosza, a lud wyjaśnienia przyczyny jego wygnania, ile że się to bez jego stało wiedzy. Brat Xięcia Miłosza, Generał Jan Obrenowicz, wyjechał do obwodu Czatczek, gdzie dawniéj wojskiem dowodził i skąd wypłynęła owa nieszczęśliwa reakcya, która za sobą usunięcie się od rządów Xięcia Miłosza pociągnęła, i jak słychać, przyjęto go tam jak najuprzejmiéj. — Dopis. Skompromitowany najgorzéj Wiceprezes Senatu Serbskiego, Stojan Simicz, wstąpiwszy dzisiaj do kwarantanny Semlińskiéj, ztamtąd do dóbr swoich do Wołoszczyzny się uda. W miejsce Radzcy Stanu i Ministra spraw zagranicznych, Petroniewicza, nastąpił lubiony od ludu i do dawniejszéj mniejszości należący minister spraw wewnętrznych Protisz, co jest dowodem zwycięstwa nowego poruszenia. — Starszy brat Xięcia Miłosza, Jeftrem, Prezes Senatu, lubo od dawnego czasu w Belgradzie osiadły, opuścił to miasto udając się do Kragujewaczu. W Kragujewaczu czeka za Xięciem mnóstwo ludzi, około 10000 obywateli, aby go zapewnić, że udzielone mu życzenia są istotnie życzeniami narodu, i mu dzięki składać, że przynajmniéj częściowo je spełnił. Z Kragujewaczu Xiążę w podróż przez rozmaite prowincyje Serbii udać się zamyśla.

Rozmaite wiadomości.

Wiadomości telegraficzne.

Z Kolonii, dnia 2. Czerwca. — Wiadomości z Paryża z dnia 31. Maja. Gazety ministeryalne donoszą, że Xiążęta Orleans i Aumale w nocy z d. 29. na 30. do Marsylii przybyli, gdzie kwarantannę odbywają.

(*Z Tygod. Petersburg.*) — O pismach peryodycznych w Polsce do 1795 roku. (*dalszy ciąg.*) — — — O późniejszych kalendarzach i o cyzjojanach, obacz tegoż Bandkiego (4) i Sołtykowicza (5). Tu tylko dodamy, że Kalendarze wychodziły niegdyś w wielu znakomitszych miastach naszych: w Warszawie, Krakowie, Wilnie, Grodnie, we Lwowie, Poznaniu, Gdańsku, Lublinie i t. d. W Wilnie już w 1640 r. drukowany był Kalendarz Gospodarski. Kalendarze Duńczewskiego, (pierwszy wyszedł w Krakowie 1725,

4) Ibid. p. 179 i daléj.
5) pag. 243.

późniejszy w Zamościu) zawierają często wiadomości historyczne i inne rzeczy interesujące. Przy Kalendarzu Ekonomicznym Warszawskim na rok 1776 znajduje się mappa Warszawy rysowana przez Mausfelda w Wiedniu, oraz herby Arcybiskupów i Biskupów. Poszakowski Jezuita obdarzył czytających co rok przez lat kilka Kalendarzem politycznym i historycznym. Mam go z lat 1738, 1739 i 1742. Znajdują się też w nich Efemerydy czyli dzieje które się każdego dnia w roku zdarzyły, historya Assyrijska, Perska, Grecka, Rzymska i inne rzeczy. — Franciszek Paprocki, także Jezuita, wydawał Kalendarz polityczny, użyteczniejszy od poprzedzającego. Umieszczał w nim Sumaryusze ustaw sejmowych, konstytucye, chronologią Królów Polskich i W. Xiążąt Lit., wypadki znaczniejsze w polityce, odkrycia w naukach i t. p. Mam go z r. 1765 i 1767. W Kolędzie Warszawskiéj która najdłużéj wychodziła, mają miejsce różne ciekawości fizyczne, oraz przegląd polityczny zeszłego roku. Nieznam dawniéjszéj jak z r. 1757. Almanach Duńczewskiego, pod takim istotnie tytułem na r. 1754 zawiera wiadomość o sejmach, trybunałach, rokach i roczkach, o miarach geometrycznych, wagach, taxie i t. d. Były jeszcze inne pod różną nazwą kalendarzyki, jak np. Kalendarz mniejszy Jezuicki prowincyi Lit. na r. 1740 przez Poszakowskiego, w którym na każdy dzień roku jest kilku Jezuitów, świątobliwśocią, naukąlub apostolstwem wsławionych. Kalendarz prześwietnych Dam na rok 1751 przez tegoż, wymieniający każdego dnia w roku, święte lub pobożnością, zalecone kobiety. Kolęda Papieska na r. 1745 przez tegoż, zawiera Kalendarz Papieżów wszystkich do Benedykta XIV. Poetyczne nawet ukazywały się niekiedy almanachy, jak Kalendarz kieszonkowy z wierszykami ciekawemi na rok 1790, w Warszawie u Pijarów, i Kalendarz maleńki z zagadkami na 1791. Prócz tego wychodziły Kalendarze i Almanachy w obcych językach, jak w niemieckim, kalendarz gospodarski na 1782. — *Almanac curieux et utile pour l'année 1783 avec la carte de la Pologne et le plan de Varsovie; Calendrier politique du Royume de Pologne, etc.* Wilno i Warszawa były miejscem wychodzenia większéj części takowych Almanachów, których format pospolicie był *in* 8, i któremi gardzić nie należy, bo się w nich częstokroć pożywne znajdzie ziarno. — Pierwszém zaś właściwie peryodycznem pismem naukowéj treści, były: Nowe wiadomości ekonomiczne i uczone, czyli magazyn wszystkich nauk. Wydawca jego, Mieler de Kolof Wawrzyniec, Medycyny i Filoz. Doktor, Historyograf, Członek różnych towarzystw uczonych, Konsyljarz J. K. Mości, (témi go tytułami wtenczas czczono, a Duclos (f) zowie go jeszcze Chemikiem, Muzykiem, Naturalistą, Chryzologiem) zyskał przywilej na to pismo jeszcze w r. 1755 i miał zamiar wydawać miesięcznie, lecz dla przeszkód różnych uskutecznić tego niemógł. Dopiero w roku 1758, w Listopadzie wydał dwa numera, w następnym roku także dwa, w r. 1760 sześć, w 1761 dwa. Dwanaście te numerów składają spory tom *in* 8. od 743 stronic. Rzeczy tyczące się filozofii, medycyny, chemii, fizyki, ekonomii, traktowane tu są, podług ówczesnego stanu tych nauk, w porządnym i jasnym wykładzie. Monitor zaczął wychodzić roku 1764 *in* 8. i przetrwał do 1784. Niebył więc pierwszem tego rodzaju pismem, jak twierdzi stanowczo Bentkowski. Dziennik ten prawie ciągle tłumaczy, a nie objaśniając tego, uchodzić chce za skład domowych myśli. Przekład np. ody Sarbiewskiego (1781 Nr. 8.) nazywa »wierszem pewnego wierszopisa.« Tytuł materyj rzadko gdzie położony, trzeba więc koniecznie czytać, chcącsię dowiedzieć o czém mowa. Jakkolwiek bądź Monitor niemało w swoim czasie był użytecznem pismem, ośmielał słabe kroki puszczających się w pisarski zawód, upowszechniał lepsze myśli, i lepszy w naukach smak zaszczepił. Krasicki, Naruszewicz, Albertrandi i inni, w nim pierwsze swoje składali płody. — (*Dal. c. nast.*)

(f) Essai sur l'histoire de Pologne pag. 548 i 549. Sołtykowicz pag. 274, mianuje autorem tego pisma Duboi, i nazwisko to umieszcza w tytule dzieła, które roku 1778 w Berlinie wyszło. Wydanie to mam przed sobą, i przytoczona przez Sołtykowicza karta 389, gdzie o Załuziańskim jest mowa, zgadza się z moim exemplarzem, na tytule niema Duboi, tylko początkowa litera nazwiska, par M. D. C. de la Ch. Ja za Bentkowskim zowię go Duclosem.

SPRZEDAŻ KONIECZNA.

Główny Sąd Ziemiański w Bydgoszczy.

Wsie szlacheckie Stara Grabia i Kawenczyn w Inowrocławskim powiecie położone, które łącznie z 582 morgami 144 kwadratowemi prętami roli, przy uregulowaniu stósunków włościan i dziedzica w nagrodę dworowi przypadłéj, tudzież wraz 135 tal. renty, przez Dyrekcyą Ziemstwa na 37,556 tal. 20 sgr. 10 fen. otaxowane, sprzedane być mają w terminie na

dzień 3. Września 1840. r.

zrana o godzinie 10téj w sali posiedzeń sądowych wyznaczonym.

Taxa, wykaz hypoteczny i warunki sprzedaży przejrzane być mogą w Registraturze.

Z pobytu nieznani realni wierzyciele, jako to:

1) Rozyna z domu Wendland owdowiała Lilienthal, teraz zamężna Lange i téjże małżonek Lange, właściciel gościńca;
2) dwoje dzieci Karóla Lilienthala, August Wilhelm i Ludwik;
3) Ur. Wilhelmina Behrendt z domu Baronowa Schroetter;
4) Hrabia Mikołaj Czapski, teraz tegoż sukcessorowie;

na takowy zapozywają się publicznie.

Bydgoszcz, dnia 20. Grudnia 1839. roku.

DONIESIENIE.

Na

WIELKI KONCERT

instrumentalny i wokalny

mający być dany w teatrze tutejszym na dochód nieszczęśliwych dnia 30. m. b.

będą od dnia 10. b. m. bilety w księgarni Żupańskiego, Stefańskiego i Mittlera sprzedawane. — Cena biletu na jakiekolwiek miejsce wynosi 9 Zł. pol. — Loże pierwszego i drugiego rzędu na 4, 5 i 6 osób tylko całkowicie sprzedane będą.

Zamiejscowi życzący sobie biletów, raczą się wkrótce zgłosić w listach frankowanych do jednéj z wymienionych powyżéj księgarni.

Dla właścicieli polskich listów zastawnych.

W skutek wielostronnych wezwań podjęliśmy się sprowadzenia nowych kuponów prowizyjnych do starych polskich listów zastawnych, które kończą się z Ś. Janem r. b. Nadmieniamy przytém, iż właściciele listów zastawnych, chcący polecić nam sprowadzenie nowych kuponów, muszą nam oddać listy zastawne bez dawniejszych kuponów z podwójnym spisem.

Ściągnienie prowizyi od ostatniego kuponu, przypadającego do wypłaty na Św. Jan r. b. idzie osobną drogą, i nie ma nic wspólnego z żądaniem nowych kuponów. Nadmieniamy jednakże, iż ostatni kupon niepowinien być odciętym od kuponu odbrzeżnego (talonu).

Poznań, dn. 2. Czerwca 1840.

D. L. Lubenau Wdowa i Syn,
Szeroka ulica Nr. 21.

Cudo natury.

Doktora Barona Dupuytren jedynie prawdziwy paryski balsam rodzący, pięknszący i utrzymujący w dobrym stanie włosy.

W powyższym balsamie odkrytą nareszcie została wydarta naturze tajemnica **rodzenia włosów**, którą od wielu wieków nadaremnie zgłębiano.

Cena za słój wynosi 1 tal. za przesłaniem franco listów i pieniędzy. — Dobroczynny ten balsam został od Paryskiego i Berlińskiego fakultetu medycznego chemicznie rozebrany i skutecznym uznany.

Balsam rzeczony rodzi włosy na zupełnie gołych miejscach głowy, wąsy i faworyty, i natychmiast po użyciu wstrzymuje dalsze siwienie i wypadanie włosów. Dla Wielkiego Xięstwa Poznańskiego powierzyłem główny skład Panu J. Mendelsohn w Poznaniu ulica Wrocławska Nr. 4, u którego balsamu tego niesfałszowanego dostać można.

Przypis konieczny.

Balsam ten, jako bardzo skuteczny pochwaliły i poleciły już w pismach publicznych Pani Hückel w Berlinie, Louisenstrasse Nr. 225, i Pani Fromm, Mittelstrasse Nr. 24, u których z najszczęśliwszym skutkiem na gołych miejscach głowy nowe wydał włosy.

Gustaw Lohse,
Artiste adonisateur, Ami de la tête
w Berlinie, ulica Jägerstrasse Nr. 46,
„Zur Blumenkönigin.“

Szanowni Debenci, którzy dawniéj Franciszkańskiemu, a teraz niemiecko-katolickiemu kościołowi prowizye od kapitałów są winni, upraszają się niniejszém uprzejmie, takowe do rąk naszego Rendanta, zegarmistrza Tritschlera, obok odwachu Frydery-kowskiego mieszkającego, do 1. Lipca tak bieżącego, jako i każdego roku, zapłacić; albowiem kościoł w takiém położeniu się znajduje: iż niedochodzące do tego terminu swe należytości, sądownie ściągać musi.

Poznań, w Czerwcu 1840.

Kollegium kościelne.

Swieży angielski porter (double brown stout) z sławnego browaru portorowego PP. Barclay Perkins & Comp. w Londynie otrzymał i poleca

handel Karola Gumprechta.

Wanny do kąpania z cynku

można każdego czasu tanio nabyć albo nająć u blachmistrza M. Kierskiego przy rogu Szerokiéj i Garbarskiéj ulicy.

Pierwsze nowe śledzie otrzymał
handel Karóla Gumprechta.

Tryki, które tu z zarodowéj owczarni w Hünern pod Wąsorzem przybyły, stoją na sprzedaż w oberzy P. Byka na placu Sapieżyńskim.

Swieże wody mineralne tegorocznego czerpania, co tylko otrzymałem, i sprzedaję takowe, tak w całkich skrzynkach, jako też pojedyńczo za umiarkowane ceny.

Poznań, dnia 5. Czerwca 1840.

T. Kaczkowski,
przy Szerokiéj ulicy Nr. 116.

Przez korzystne zakupienie znacznéj ilości towarów korzennych, jakoteż i win węgierskich jestem w stanie ceny takowych zniżyć, na co Prześwietnéj Publiczności a mianowicie PP. kupcom z okolicy zwracam uwagę, przyrzekając zarazem skorą i rzetelną usługę.

Poznań, dnia 5. Czerwca 1840.

T. Kaczkowski.

Otrzymawszy w téj chwili pierwszy transport nowych śledzi, świeżego porteru, bardzo dobrych ponsowych messeńskich apelzyn, messeńskich cytryn, świeżéj prowanckiéj oliwy, różnych gatunków serów i mydła sody zwanéj, poleceją w nader umiarkowanych cenach Bracia Peiser,
ulica Frydrykowska Nr. 37. naprzeciw zegaru pocztowego.

Wieś Sciborz składająca się z około 3000 mórg roli ornéj klassy pierwszéj, gdzie w r. b. 555 szefli pszenicy wysiano, położona w pow. Inowracławskim Depart. Bydgoskim, 3 mile od Torunia, 4 od Bydgoszczy a ½ mili od obecnie budującéj się drogi żwirowéj odległa, jest od S. Jana r. b. z wolnéj ręki na 6 lat wraz z inwentarzem roboczym do wydzierzawienia. Chęć dzierzawienia mający, dowiedzą się o warunkach w Bydgoszczy u P. Radzcy Sprawiedliwości Rotmistrza Goltz, w Inowrocławiu u P. Radzcy Senff, lub u wydzierzawiającego samego w Bytyniu.

Bytyń pod Gajem, d. 4. Czerwca 1840.

J. Mierzyński.

---

120 maciorek znacznie poprawnych i zdatnych do chowu, są do sprzedania z wełną lub bez wełny u Dom. Lipnicy pod Szamotulami.

Otworzenie cukierni.

Wysokiéj szlachcie i szanownéj Publiczności, szczególniéj zaś moim przyjaciołom i znajomym donoszę niniejszém uniżenie, iż prócz méj cukierni założyłem jeszcze drugą na Nowéj ulicy w domu kupca Pana Traeger w pobliżu domu budowanego na akcje. — Jak dotychczas było mojém staraniem osobom mnie odwiedzającym zawsze jak najrzetelniéj usługiwać, będę także i w nowym lokalu starać się o utrzymanie ich zaufania i upraszam o liczne odwiedzanie mię.

Mój skład win jest jak najlepiéj opatrzony; przedaję także za domem w butelkach i polecam szczególnie moje przednie wina francuzkie czerwone i białe, reńskie w nadzwyczajnéj dobroci, szampana z najsławniejszych handlów francuzkich i wina węgierskie w najlepszych gatunkach.

Poznań, dnia 5. Czerwca 1840.

J. D. Weidner.

Doniesienie o obiciach.

Skład mój obić, który i w tym roku jak najlepiéj zaopatrzyłem wyrobami francuzkiemi, saskiemi i berlińskiemi, polecam najuniżeniéj z powodu bardzo korzystnie uczynionych zakupień, po nadzwyczaj tanich lecz stałych cenach.

Jakób Mendelsohn,
ulica Wrocławska Nr. 4.

Znawcy uznają jako bardzo przednią pierwszą nadsełkę szampana Duc de Montebello. Przedaję go równie jak wszelkie gatunki win bordegalskich, reńskich i rozmaitych innych, każdego czasu po nader tanich cenach tak w Działyńskiego pałacu jako też w ogrodzie kasynowym.

Poznań, dnia 2. Czerwca 1840.

J. M. Lauk,
kupiec wina i ekonom kasynowy.

Dobra Dembowiec pod Koźminem, w pow. Krotoszyńskim położone, mają być wypuszczone na lat kilka od Sw. Jana r. bież. Warunki znajdują się u podpisanego.

Gregor, Kommissarz sprawiedliwości
w Poznaniu.

Z powołaniem się na obwieszczenie kupca Pana F. W. Grätz z dnia 5. m. z. donosimy niniejszém, iż objęty od niego handel wina otworzemy w czwartek dnia 4. Czerwca r. bież.

Polecamy nasz dobrze opatrzony skład wszelkich gatunków win węgierskich, reńskich i bordegalskich, rumów, araków i przednich likworów, tak w fasach jako też w butelkach, po najtańszych cenach, i upraszamy Szanowną Publiczność o zaszczycenie nas swojém zaufaniem, Panów zaś, którzy dawniéj lokal dotychczasowy zwiedzali, aby i nadal zwiedzać go raczyli.

Poznań, dnia 1. Czerwca 1840.

Bracia Giovanoli,
w starym rynku Nr. 44.

Gabrielli i współka z Berlina, nadworni liweranci Króla Jego Mości, zawiadomiają uniżenie szanowną Publiczność, iż i w tym roku przybędą na nadchodzący jarmark S. Jański z wyborem najnowszych wyrobów paryzkich. Gdy wyroby te sami osobiście w Francyi skupywali, miło im szanowną Publiczność zapewnić, iż są w stanie, po nader umiarkowanéj sprzedawać je cenie, dla czego też upraszają wysoką Publiczność, by polecenia swe w téj mierze raczyła wstrzymać, aż do ich tu dotąd przybycia. W składzie swym mieć będą także wybór prawdziwych tureckich szalów.

Zwracając uwagę Szanownéj Publiczności na widoki zdjęte sposobem Daguera, polecam Jéj względom skład rycin nową nadsyłką znacznie powiększony.

Jan K. Żupański, księgarz
w rynku Nr. 70.

Kurs giełdy Berlińskiéj.

Dnia 2. Czerwca 1840.	Stopa prC.	Na pr. kurant papierami	Na pr. kurant gotowizną
Obligi długu państwa	4	$103\frac{1}{4}$	$102\frac{3}{4}$
Pr. ang. obligacye 1830. . . .	4	$103\frac{1}{4}$	$102\frac{3}{8}$
Obligi premiów handlu morsk.	—	$73\frac{3}{4}$	$73\frac{1}{4}$
Obligi Kurmarchii z bież. kup.	$3\frac{1}{2}$	$102\frac{1}{2}$	—
Obligi tymcz. Nowéj Marchii dt.	$3\frac{1}{2}$	$102\frac{1}{2}$	—
Berlińskie obligacye miejskie .	4	$103\frac{1}{4}$	—
Królewieckie dito . .	4	—	—
Elblągskie dito . .	$3\frac{1}{2}$	$100\frac{5}{8}$	—
Gdańskie dito w T.	—	$47\frac{1}{2}$	—
Zachodnio-Pr. listy zastawne .	$3\frac{1}{2}$	$102\frac{3}{8}$	$101\frac{7}{8}$
Listy zast. W. X. Poznańskiego .	4	—	$105\frac{1}{4}$
Wschodnio-Pr. listy zastawne .	$3\frac{1}{2}$	$102\frac{5}{8}$	$102\frac{1}{8}$
Pomorskie dito . .	$3\frac{1}{2}$	$103\frac{3}{8}$	$102\frac{7}{8}$
Kur- i Nowomarch. dito . .	$3\frac{1}{2}$	$103\frac{1}{2}$	103
Szląskie dito . .	$3\frac{1}{2}$	—	$102\frac{1}{4}$
Obl. zaległ. kap. i prC. Kur- i Nowéj-Marchii	—	$94\frac{3}{4}$	—
Złoto al marco	—	212	211
Nowe dukaty	—	18	—
Frydrychsdory	—	$13\frac{1}{2}$	13
Inne monety złote po 5 talarów .	—	$9\frac{1}{4}$	$8\frac{3}{4}$
Disconto	—	3	4

Nazwy kościołów	W niedzielę dnia 7. Czerwca 1840 r. będą mieli kazanie: przed południem.	W niedzielę dnia 7. Czerwca 1840 r. będą mieli kazanie: po południu.	W ciągu tygodnia od dnia 29. Maja aż do 4. Czerwca 1840. urodziło się: chłopców.	urodziło się: dziewcząt.	umarło: płci męsk.	umarło: płci żeńsk.	ślub wzięło par.
W kościele katedralnym Dnia 8. Czerwca.	X. Kan. Jabczyński - Pr. Urbanowicz	—	—	3	—	2	1
W koś. farn. S. Maryi Magd. Dnia 8. Czerwca.	- W. Multyszewski - Dz. Zejland	—	3	1	—	4	1
S. Wojciecha . . . . Dnia 8. Czerwca.	- Pr. Urbanowicz - Mans. Duliński	—	1	1	1	2	1
W kościele Sw. Marcina Dnia 8. Czerwca.	- Prob Kamieński dito	—	3	3	1	3	—
Gmina niemiecko-katolicka Dnia 8. Czerwca.	X. Prof. Alzog - Mans. Grandke	- Urbanowicz	—	—	—	—	—
Dominikanów . . . . Dnia 8. Czerwca.	- Kapł. Krajewski - Kapłan Scholtz	—	—	—	—	—	—
W klaszt. siostr miłosierdzia Dnia 8. Czerwca.	- n. rel. Bogedain - Borowicz	—	—	—	—	—	—
W ewanielickim S. Krzyża Dnia 8. Czerwca.	Superint. Fischer Pastor Friedrich	Pastor Friedrich Superint. Fischer	5	3	2	5	—
W ewanielickim S. Piotra Dnia 8. Czerwca.	Rad. Kons. Dütschke dito	—	1	—	1	—	1
W kościele garnizonowym Dnia 8. Czerwca.	Pastor dyw. Hoyer Kand. Ahner	—	—	—	2	—	—
		Ogółem .	13	11	7	16	4